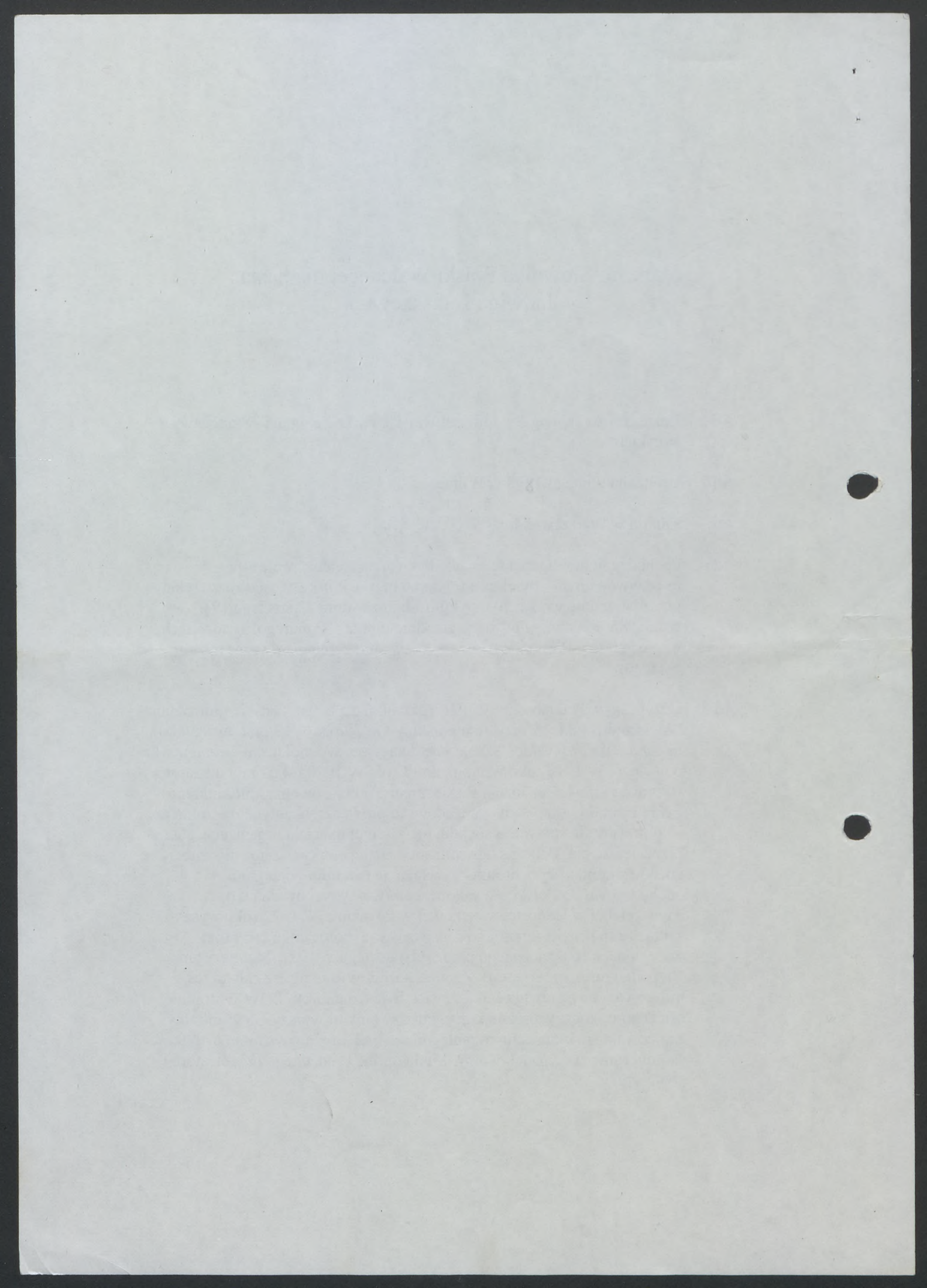


ŁUKASZEWICZ Jadwiga

Dane do Słownika Polski Walczącej dla hasła:
Jadwiga Łukaszewicz

- Ad 1. Łukaszewicz Jadwiga, z domu Sliwińska, córka Felicjana i Stanisławy z Górskich.
- Ad 2. Urodzona 9 lutego 1898 w Wilnie.
- Ad 3. Zmarła w Warszawie dnia 4.05.1990
- Ad 4. Pochodzenie inteligenckie, ojciec był nauczycielem; w okresie międzywojennym - dyrektorem gimnazjum w Pińsku. Został rozstrzelany przez Niemców wraz z 29 innymi osobami w dniu 22 stycznia 1943 w Janowie Pińskim w odwecie za odbicie przez "Ponurego" osadzonych w więzieniu w Pińsku. W walce z Akowcami zginęło wówczas trzech Niemców.
- Ad 5. Uczyła się w Petersburgu. W 1917 roku ukończyła tam żeńskie gimnazjum "Aleksandrowskie" z językiem polskim. Od 1 lipca 1917 pracowała jako nauczycielka w polskiej szkole koedukacyjnej w Smoleńsku, ucząc języka polskiego. W 1918 roku wstąpiła do POW. W 1920 roku brała udział w wyprawie kijowskiej Józefa Piłsudskiego. Wraz z dwoma koleżankami: Ewą Lewandowską i Jadwigą Radowską prowadziły kantinę dla żołnierzy i zajmowały się sprawami socjalnymi. Do niej należała organizacja całego przedsięwzięcia. Podczas odwrotu spod Białej Cerkwi uratowała dzieci polskie z tamtejszej ochronki, wysyłając je ostatnim pociągiem odchodzącym do Polski. Po zakończeniu wojny pracowała jako nauczycielka w jednostce wojskowej w Poznaniu. W 1922 roku wyszła za mąż za inżyniera Jeremiego Łukaszewicza, porucznika łączności w Legionach (odznaczonego przez Piłsudskiego w 1931 roku Krzyżem Niepodległości z mieczami). Zamieszkali w Wilnie. Przez cały okres międzywojenny Jadwiga Łukaszewicz była działaczką POW w stopniu oficerskim, kończyła różne kursy, między innymi wyższy kurs sanitarny. Zajmowała się kształceniem pielęgniarek oraz organizowaniem ośrodków samoobrony na wypadek wojny. Miała opinię urodzonego organizatora i społecznika.



Ad 6 i 7. Po wkroczeniu do Wilna armii radzieckiej w 1939 roku włączyła się od razu w nurt walki podziemnej organizując na terenie Wilna tajne szpitaliki dla ukrywających się tam polskich wojskowych, szczególnie z Polski centralnej oraz służąc swym mieszkaniem jako punktem kontaktów i miejscem spotkań dla osób z rodzącego się ruchu oporu. (Opisuje to szeroko Jadwiga Hoppen-Zawadzka w swej książce "Dni grozy"). Będąc wykwalifikowaną pielęgniarką, przy tym znającą dobrze język rosyjski i niemiecki, przez cały okres wojny pracowała jako siostra przełożona, najpierw w szpitalu dla jeńców radzieckich, a następnie w *Kriegslazarett* dla żołnierzy niemieckich, w pomieszczeniu dawnych klinik uniwersyteckich na Antokolu. Zorganizowała tam siatkę zwerbowanych przez siebie do pracy pielęgniarek, wśród których znalazła się i jej córka Maria (Łukaszewicz-Dowgiałło) przy których pomocy "zaopatrywano" akowskie służby sanitarne (m.inn. Czołówkę "K" przy komendzie okręgu i meliny z rannymi w mieście). Uczestniczyli w tym również i nieśli pomoc pracujący tamże polscy lekarze. Współpracowała blisko z prof. dr. Michałem Reicherem, prof. dr. Kornelem Michejdą, dr. Władysławem Żemojtem. Jeszcze od czasów Petersburga знаła dobrze "Wilka" i utrzymywała z nim kontakt. Po akcji "Ostra Brama" przeszła do szpitala Czerwonego Krzyża na ul. Bogusławskiego. *gdzie leżało wielu żołnierzy Armii Krajowej*

Ad 11. "Repatriowała się" z Wilna w 1945 roku wraz z rodziną oraz dr. Żemojtem i jego żoną do Bydgoszczy, ~~gdzie wraz z nim pracowała w tamtejszym szpitalu kolejowym aż do emerytury.~~ Do Warszawy przeniosła się w roku... *1952*... i tam zmarła w... *1990*...

Ad 12. *Łukaszewicz-Dowgiałło. Nie chciała kwatery kawalerskiej ze ZBOH i D4. Nie chciała się w środowisku AK.*

Ad 14. Jadwiga Hoppen-Zawadzka: "Dni Grozy" strony: 49-53; 60-61; 120-121. Janka Kielczewska-Michejda: "Z Czołówką "K" od jej zarania aż do końca" - Wileński Przekaz Nr. 40 z 1996 r. Janka Kielczewska-Michejda: "Czołówka "K", Słownik Polski Walczącej Nr 4 (42) z 1997 roku w Wileńskich Rozmaitościach.

Michejda

